



Wtorek, 02.10.2012 policzono 2 mln 376 tys. 784 kopie podpisów w obronie Tv Trwam

NAWIGACJA

02 października 2012, godz. 11:11



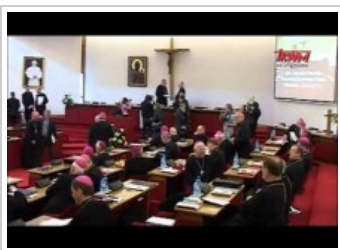
INFORMACJE

[Polska](#)
[Świat](#)

INFORMACJE

[Chcą dymisji Saakaszwiliego](#)
[Będzie dodatkowy dzień wolny od pracy](#)
[Amber Gold kompromitacją państwa](#)
[Kolejki do specjalistów coraz dłuższe](#)
[Pożegnano śp. Teresę Walewską – Przyjałkowską](#)
[PO bagatelizuje sprawę łupków](#)
[Telefoniczna decyzja ws. TV Trwam?](#)
[Gdzie zapadły decyzje ws. TV Trwam](#)
[Parasol medialny obecnej władzy](#)
[Ambasada RP w Mińsku objęta sankcjami](#)

WIDEO



Zebranie Plenarne Episkopatu Polski



Gliński kandydatem na szefa rządu eksperckiego

Pogłębia się dług państwa polskiego

Radio Maryja

Koalicja PO-PSL wszelkimi możliwymi sposobami chce ukryć rzeczywisty poziom zadłużenia państwa. Na dzisiejszym posiedzeniu rząd zajmie się m.in. założeniami do projektu nowelizacji ustawy o finansach publicznych.



(fot. PAP)

Rząd będzie debatował także nad ustawą o podatku VAT, który dotyczy sposobu obliczania długu publicznego i zasad uruchamiania procedur ostrożnościowych. Resort finansów chce, by państwowy dług publiczny był przeliczany na złote z zastosowaniem średniej arytmetycznej ze średnich kursów walut obcych ogłaszanych przez NBP z dni roboczych danego roku budżetowego.

Wyliczona w taki sposób kwota byłaby pomniejszona o kwotę wszystkich wolnych środków finansowych ministra finansów na koniec roku budżetowego służących finansowaniu potrzeb pożyczkowych budżetu państwa w następnym roku. Tym samym jeżeli w wyniku przeliczenia wartość relacji tak obliczonej kwoty długu do PKB byłaby mniejsza niż 50 i 55 proc., nie stosowano by ograniczeń w procedurze ostrożnościowej przewidzianych w ustawie o finansach publicznych oraz warunkowego podwyższenia stawek podatku VAT.

Z niepokojem na działania ministra finansów Jacka Rostowskiego patrzy analityk gospodarczy i główny ekonomista SKOK-ów Janusz Szewczak.

-Ta metoda liczenia powoduje, że w ciągu roku tak naprawdę nie wiemy jak wielki jest dług. Nie wiemy też jak on przyspiesza, a trzeba powiedzieć, że już jest w granicach 900 miliardów złotych. To jest gigantyczny dług. Przypomnijmy, długi Gierka w wysokości ok 40 miliardów dolarów z odsetkami spłacaliśmy ponad 30 lat a teraz tego długu mamy już gdzieś w granicach 260 miliardów euro - powiedział Janusz Szewczak.

Dodał również, że dług nasz będziemy spłacać ponad 300lat. To nie innego tylko kolejne sztuczki księgowe ministra finansów Jacka Rostowskiego, który w ciągu 5 lat swojego urzędowania podwoił dług publiczny i zaciągnął go tyle co kilkudziesięciu ministrów finansów razem wziętych przez poprzednie 15 lat.

-Ta nowa metoda przeliczania, czy liczenia polskiego długu jest dowodem na to, że jest to kolejny sposób kreatywnej księgowości, sztuczek księgowych. Chodzi po prostu o ukrycie prawdziwej wielkości polskiego długu. Jest to dowód na to, że My już przekraczamy a właściwie przekroczyliśmy te progi ostrożnościowe 55-procentowe. W mojej ocenie zbliżamy się do przekroczenia w tym roku jeszcze na przełomie roku, progu 60 procentowego konstytucyjnego - powiedział Janusz Szewczak.